

## Bossanova na użytek domowy

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Brak muzyki lub nieznana**

W barwę jesienną dom nasz obrasta  
Nawet mysz polna wraca do miasta  
Piec się wygrzewa gruby samolub  
Zły czas musimy przeczekać w domu

Snuje się nuta  
Niby pokuta  
Za letnie chucie  
Ostry gwóźdź w bucie  
Za jęk zmysłowy  
Areszt domowy  
Przy kuchni kara  
Dyżur w oparach  
Nudy na pudy  
Piorą się brudy  
To bossanova  
Moja domowa

Wieczór za oknem zaciąga story  
Chyba nie będzie dzisiaj love story  
Telefon głuchy niby teściowa  
W kącie robótka pajęczynowa

Ach na nic lament  
Mam przechlapane  
Zmienię się pewnie  
W śpiącą królową  
Pustka na drzewach  
Każe mi ziewać  
Ciało przed spaniem  
Myję starannie  
Biję się w piersi  
Za grzeszne myśli  
To bossanova  
Moja domowa

Przez cztery lata trwać ma idylla  
Dom, ciepłe majtki, Radio Maryja  
I ty mój księżu ucierpisz też

Po coś głosował na A W S